

Uniwersytet Rzeszowski

MARTA GOŁOWSKA
ORCID: 0000-0002-0874-2477
mgolowska@ur.edu.pl

Filozoficzno-prawne ujęcie kary śmierci w antycznym Rzymie

A Philosophical and Law Approach of Death Penalty in Ancient Rome

WPROWADZENIE

Refleksja dotycząca kary śmierci, sposobów jej wykonywania, słuszności, a także jej moralnego charakteru wywoływała i wciąż wywołuje wiele kontrowersji. Pierwsze rozważania na temat tej kary sięgają starożytności – znakomici rzymscy juryści, filozofowie i retorzy w swoich dziełach dokonywali zarówno syntezy i oceny kar, które groziły za popełnienie przestępstw, jak i sposobów ich wykonania. W oparciu o źródła nieprawnicze do najbardziej znanych rzymskich autorów można zaliczyć Cycerona, Senekę i Tacyty, natomiast wśród najznakomitszych rzymskich jurystów znajdują się Kallistratus, Ulpin i Paulus. Warto wspomnieć, że dokonując analizy związanej z zagadnieniem kary śmierci, żaden z wyżej wymienionych wybitnych rzymskich autorów nie wskazał na jej element moralny, karę śmierci traktowano bowiem wówczas jako jeden z niezbędnych elementów obecnego prawa. W państwach antycznych kara śmierci odgrywała znaczącą rolę, wzbudzała poczucie strachu czy lęku w przestrzeni publicznej, skłaniała do przestrzegania porządku prawnego, a zarazem powstrzymywała przestępców od ponownego popełnienia czynów zabronionych¹.

Celem niniejszego opracowania jest przybliżenie i analiza regulacji prawnych oraz myśli filozoficznej towarzyszącej problematyce kary śmierci w okresie starożytnego Rzymu, a także próba odpowiedzi na pytanie: Czy w antycznym Rzymie istniała systematyka kar? Synteza i krytyczno-ocenna analiza rozważań

¹ W. Bojarski, *Kara śmierci w prawach państw antycznych*, [w] *Kara śmierci w starożytnym Rzymie*, red. M. Kuryłowicz, Lublin 1996, s. 11 i n.

na temat kary śmierci w oparciu o źródła prawnicze i nieprawnicze starożytnych rzymskich filozofów i jurystów wydaje się interesująca.

Na wstępie warto wspomnieć, że Rzymianie nie stworzyli definicji niektórych pojęć, takich jak „prawo karne”, „proces karny” czy „kara śmierci”. Wprawdzie żadne źródła nie podają ich technicznych definicji, natomiast na ich podstawie można ustalić, jak je ówczesnie rozumiano, jaką rolę i funkcję odgrywały w antycznym rzymskim społeczeństwie. Definicji związanych z karą śmierci i normami dotyczącymi czynów zabronionych nie określano według pewnego skonkretyzowanego kryterium. Pojęcia te są następstwem traktowania prawa karnego jako instrumentu politycznego. Proces rzymski postrzegano jako postępowanie sądowe zmierzające do ustalenia odpowiedzialności karnej, czyli faktu popełnienia przestępstwa przez określoną osobę, jak również do wykonania wynikającej stąd kary (*poena*)². Rzymski proces karny składał się z postępowania rozpoznawczego i z postępowania wykonawczego. Celem postępowania rozpoznawczego było wyjaśnienie okoliczności sprawy i rozstrzygnięcie sprawy w postaci wyroku. Istotnym elementem postępowania wykonawczego było z kolei wykonanie zapadłego wyroku. Kara śmierci to najstarsza i najbardziej dotkliwa sankcja grożąca za popełnienie przestępstwa, określana mianem kary głównej oraz kary na gardle.

Antyczne rzymskie prawo karne traktowało karę śmierci w dwojaki sposób: analizowano ją w wymiarze filozoficznym oraz interpretowano ją w ujęciu prawnym. W związku z powyższym synteza i analiza zagadnień związanych z karą śmierci jest kwestią zbyt obszerną, aby w sposób kompleksowy została omówiona w ramach jednego artykułu. Zważywszy na to, rozważania na temat kary śmierci dotyczyć będą najznakomitszych jurystów i filozofów rzymskich, tj. Cyncerona, Seneki, Tacyta, Kallistratusa, Ulpiana i Paulusa.

KARA ŚMIERCI WEDŁUG ŹRÓDEŁ NIEPRAWNICZYCH

Cynceron rozważa karę śmierci na dwóch płaszczyznach: prawa i filozofii. Kara powinna być proporcjonalna do popełnionego przestępstwa, a śmierci nie można traktować jako kary³. W dziele *O prawach* wnioskuje, aby kara była adekwatna do popełnionego czynu. Wskazuje również, że istnieją przestępstwa, które powinny być sankcjonowane karą śmierci; traktuje *vis* jako czyn, który w sposób szczególny zagraża dobru państwa, społeczeństwa. Zdaniem Cyncerona kluczowy w procesie karnym jest fakt, aby oskarżonemu zagwarantowane zostało prawo do

² W. Litewski, *Rzymski proces karny*, Kraków 2003, s. 7.

³ P. Bukowczyk, *Kara śmierci w świetle doktrynalnych kościołów ewangelickich w krajach niemieckich*, Wrocław 2015, s. 60.

obrony. W procesie Milona⁴ poruszył też znamienicie istotny temat, jakim jest dopuszczalność obrony koniecznej⁵. W niektórych przypadkach występuje doraźne zasądzenie kary śmierci w stosunku do sprawców, którzy dopuścili się bezprawnej agresji na osobę czy majątek. Jak pisał:

Pro Mil. 9: *Quod si duodecim tabulae nocturnum furem quoquo modo, diurnum autem, si se telo defenderet, interfici impune voluerunt, quis est qui, quoquo modo quis interfectus sit, puniendum putet, cum videat aliquando gladium nobis ad hominem occidendum ab ipsis porrigi legibu*⁶

Według Cyncerona niektóre przestępstwa zasługują na szczególne potępienie, a sposób wykonywania kary śmierci powinien ulec modyfikacji w postaci zastrzeżeń. Funkcję prewencyjną spełniają sankcje w postaci kary śmierci za popełnienie przestępstwa. Rozważając wymiar kary, Cynceron oponuje, że *sacrilegium* powinno być na równi z *parricidium*. W *Rozmowach Tuskulańskich* wskazuje, że skutkiem winy zawsze jest dotkliwa kara, a uczestnictwo przestępców w igrzyskach powodowało uzasadnienie moralności. *Provocatio ad populum* oznacza odwołanie się od wyroku skazującego do zgromadzenia ludowego. Cynceron uznaje tę instytucję za usprawiedliwioną i odpowiednią. *Provocatio ad populum* traktuje jako strażniczkę obywatelskiej wolności: *vindicatae libertatis, patrona civitatis ac vindex libertatis*⁷. Karę śmierci rozważa dwojako. Zakłada, że po śmierci jesteśmy nieśmiertelni, nie odpowiadamy za przewinienia popełnione za życia; nie ma kar, więc życie pośmiertne nie może być czymś złym. Rozmyśla również nad drugą koncepcją, w której uważa, że po śmierci jest nicność. Jak pisał:

Tusc. 97: *Quis hanc maximi animi aequitatem in ipsa morte laudaret, si mortem malum iudicaret*⁸

Kara *damnatio in ludum*⁹ polegała na szkoleniu skazańca w szkole gladiatorskiej. W *Rozmowach Tuskulańskich* pisze: „Ale kiedy winowajcy żelazem o życie

⁴ Tytus Anniusz Milo został oskarżony o zamordowanie Klodiusza w 52 r. p.n.e. Jego obrony podjął się Cynceron, jeden z najwybitniejszych rzymskich oratorów.

⁵ K. Kumaniecki, *Cynceron i jego współcześni*, Warszawa 1959, s. 340 i n.

⁶ *Ibidem*. „Jeżeli Prawo Dwunastu Tablic zezwoliło bezkarnie zabić złodzieja w nocy – czy posiada broń, czy nie, a w dzień – jeśli używa broni, któż uważałby, że zabójstwo w jakikolwiek sposób popełnione nie zasługuje na karę, skoro same prawa podsuwają nam miecz dla zabicia człowieka? Jeżeli są przypadki, a jest ich wiele, w których wolno zabić człowieka, to z pewnością taki czyn jest nie tylko słuszny, ale nawet konieczny, skoro przemoc odpieramy przemocą”.

⁷ M. Dyjakowska, *Uwagi Marka Tulliusza Cyncerona o karze śmierci*, [w:] *Kara śmierci...*, s. 61.

⁸ M.T. Cynceron, *Rozmowy tuskulańskie i inne pisma*, przeł. J. Śmigaj, Z. Cierniakowska, W. Kornatowski, Warszawa 2010. „Czy ktoś mógłby chwalić ten spokój wzniesłego ducha w obliczu śmierci, gdyby sądził, że śmierć jest złem?”.

⁹ C.A. Barton, *The Sorrows of the Ancient Romans: The Gladiator and the Monster*, Princeton 1992.

walczyli, nie mogło być lepszej przynajmniej dla oczu szkoły do nauczenia się, jak bólem i śmiercią gardzić¹⁰, „Gladiatorzy, ludzie podli lub barbarzyńcy, jakie cięcia znoszą? Jak oni, jeśli są dobrze wyszkoleni, wolą odebrać cięcie, niżeli go haniebnie uniknąć?”¹¹.

Cycon w *Rozmowach Tuskulańskich* nie tylko wskazuje na umiejętności gladiatorów we władaniu bronią, lecz także zwraca uwagę na ich umiejętności oratorskie¹². W *De senectute* 19 pisał: „Mijają godziny, dni, miesiące i lata, przeszłość nigdy nie wraca, przyszłość jest nie wiadoma. Każdy więc powinien być zadowolony z tej ilości czasu, jaka została mu przeznaczona. Aktor, aby zdobyć uznanie, nie musi być na scenie od początku do końca sztuki. Wystarczy, by grał dobrze, ilekroć się pokaże. Tak też i człowiek mądry nie musi zostać na scenie życia aż do końcowych oklasków i krótkie życie jest dostatecznie długie, by przeżyć je dobrze i szlachetnie”¹³.

Ponadto wskazuje na *poena cullei* (karę worka)¹⁴, czyli karę wykonywaną za pomocą skózanego worka. Był to jeden ze sposobów wykonania kary śmierci w starożytnym Rzymie¹⁵. Kara ta początkowo była orzekana za matkobójstwo i ojcobójstwo, następnie rozszerzono ten katalog o inne osoby spokrewnione czy bliskie. Skazańca najpierw poddawano chłoscie, a potem umieszczano go w więzieniu, gdzie czekał na wykonanie wyroku. Egzekucja wyglądała w następujący sposób. Skazanego umieszczano w worku (*culleo*) wraz ze zwierzęciem (m.in. małpą, kogutem, wężem czy psem) i zaszywano worek. Głowę skazańca zawijano w skórę. Tak przygotowanego skazanego transportowano nad brzeg morza i tam wrzucano go do wody¹⁶. Kara worka była ściśle związana z religią, wywodziła się z prawa zwyczajowego. Wykonanie *poena cullei* pozbawiało skazańców możliwości tradycyjnego pochówku wraz z naczelnymi ogniwami wszechświata: wodą, powietrzem, ziemią i ogniem.

Seneka w dziele *Listy do Liwiusza* wskazuje na karę śmierci w znaczeniu filozoficznym.

Ad Marciam de consolatione 19, 5–6: *Mors dolorum omnium exsolutio est et finis ultra quem mala nostra non exeunt, quae nos in illam tranquillitatem in qua antequam nasceremur iacuumus reponit. Si mortuorum aliquis miseretur, et non natorum misereatur. Mors nec bonum nec malum est; id enim potest aut bonum aut malum esse quod aliquid est; quod uero ipsum nihil est et omnia*

¹⁰ M.T. Cicero, *Pisma filozoficzne*, przeł. E. Rykaczewski, Poznań 1879, 2,41.

¹¹ *Ibidem*.

¹² A. Futrell, *Blood in the Arena: The Spectacle of Roman Power*, Austin 1997.

¹³ M.T. Cicero, *op. cit.*, 2,41.

¹⁴ K. Amielańczyk, *Parricidium i poena cullei*, [w:] *Religia i prawo karne w starożytnym Rzymie*, red. A. Dębiński, M. Kuryłowicz, Lublin 1998, s. 139–150.

¹⁵ M. Jońca, *Parricidium w prawie rzymskim*, Lublin 2008, s. 297–300.

¹⁶ A. Dębiński, *Poena cullei w rzymskim prawie karym*, „Prawo Kanoniczne. Kwartalnik Prawno-Historyczny” 1994, nr 3–4, s. 133–135.

in nihilum redigit, nulli nos fortunae tradit. Mala enim bonaque circa aliquam uersantur materiam: non potest id fortuna tenere quod natura dimisit, nec potest miser esse qui nullus est. Excessit filius tuus terminos intra quos seruitur; exceptit illum magna et aeterna pax: non paupertatis metu, non diuitiarum cura, non libidinis per uoluptatem animos carpentis stimulis incessitur; non inuidia felicitatis alienae tangitur; non suae premitur, ne conuiciis quidem ullis uerecundae aures uerberantur; nulla publica clades prospicitur, nulla priuata; non sollicitus futuri pendet [et] ex euentu semper ~in certiora dependenti~. Tandem ibi constitit unde nil eum pellat, ubi nihil terreat¹⁷.

Według Seneki ważne jest, aby osiągnąć cel w postaci śmierci. Nie jest istotne, czy śmierć będzie następstwem kary czy też choroby. Uważał, że aby godnie przygotować się na śmierć, trzeba o niej w odpowiedni sposób rozmyślać. Według niego bez filozoficznych rozmyślań na temat śmierci w jej obliczu zostanie tylko lek i strach. „Albowiem tożsama śmierć, która u Katona jest chlubna, u Brutusa wnet staje się haniebna i zawstydzająca. Bo chodzi tu o tego Brutusa, który mając być straconym, starał się odwlec chwilę zgonu i oddalił się dla opróżnienia żołądka, a gdy go przywołano na śmierć i kazano nadstawić kark, powiedział: »Nadstawię, bylebym tak mógł żyć«. (...) O, człowieku, godny tego, aby wydano cię na pastwę życia! Ale – jak zacząłem wywodzić – wiesz dobrze, że sama śmierć nie jest ani złem, ani dobrem. Kato spożytkował ją jak najpiękniej, Brutus jak najszkaradniej¹⁸. Seneka postrzegał karę śmierci jako nieodłączny element rzymskiego prawa karnego, jako najwyższą karę wymierzaną za popełnienie najcięższych przestępstw. Stosowanie kary, czyli lekarstwa, prowadzi sprawcę przestępstwa do uzdrowienia. Filozof porównuje działania organów wymiaru sprawiedliwości do lekarzy, a jako podstawowy element kary wskazuje funkcje wychowawcze i represyjne. Śmierć jest traktowana jako ulga i ukojenie zarówno dla skazanego, jak i dla całego społeczeństwa. Kara powinna być wykonywana publicznie, aby odgrywała rolę odstraszącą i zapobiegawczą.

Rzymski filozof śmierć postrzegał jako odejście z tego świata we właściwym momencie czy czasie, a także jako przejaw mądrości¹⁹, pisze bowiem:

¹⁷ Seneka, *Ad Marciam de consolatione*, [w:] *Pisma filozoficzne*, przeł. L. Joachimowicz, Warszawa 1965, 19,5–6. „Śmierć jest ostatecznym wyzwoleniem z każdego bólu. Jest kresem, poza który nie wychodzą nasze cierpienia. Śmierć nas przywraca do tego stanu pokoju, w którym trwalibyśmy przed naszym urodzeniem. (...) Śmierć nie jest ani dobrem, ani złem. (...) Syn twój przekroczył granice, w obrębie których panuje niewola. Przyjęła go kraina wielkiego i wiekiustego pokoju”.

¹⁸ L.A. Seneca, *Epistulae morales ad Lucilium*, [w:] idem, *Listy moralne do Lucylusza*, przeł. W. Kornatowski, Warszawa 1961, 82,12–13, s. 346–347. „Albowiem tożsama śmierć, która u Katona jest chlubna, u Brutusa wnet staje się haniebna i zawstydzająca. Bo chodzi tu o tego Brutusa, który mając być straconym, starał się odwlec chwilę zgonu i oddalił się dla opróżnienia żołądka, a gdy go przywołano na śmierć i kazano nadstawić kark, powiedział: »Nadstawię, bylebym tak mógł żyć«. (...) O, człowieku, godny tego, aby wydano cię na pastwę życia! Ale – jak zacząłem wywodzić – wiesz dobrze, że sama śmierć nie jest ani złem, ani dobrem. Kato spożytkował ją jak najpiękniej, Brutus jak najszkaradniej”.

¹⁹ M. Michalska-Suchanek, *Fenomen samobójstwa. Długa historia krótko opisana*, Mikołów 2011, s. 16.

„Choroba ta ma swoje źródło w zmiennych nastrojach i w żądach niespokojnych albo niedostatecznie zaspokojonych, w zależności od tego, czy się nie ważą na wszystko, czego pragną, czy owszem, ale bez skutku, i dlatego nie rezygnują ze zdobycia całości. Zawsze zmienne i zawsze ruchliwe, i taka z konieczności musi być dola ludzi chwiejnych i niezdecydowanych, którzy wszelkim sposobem dążą do spełnienia swych pragnień, chwytają się niegodziwych i trudnych metod działania, ćwiczą się i zmuszają do tego. Kiedy zaś w swych wysiłkach nie osiągnęli zamierzonego skutku, dręczy ich wstyd z racji poniesionej porażki i smucą się. Wtedy ogarnia ich skrucha z powodu dokonania złego uczynku i lęk, żeby go nie powtórzyć. Wpadają w udrękę ducha, który nie znajduje ratunku, ponieważ nie mogą ani zapanować nad swymi żądzami, ani ich nasycić. Rodzi się jakaś niepewność i zastój życia oraz martwota ducha, osiadłego na mieliźnie niespełnionych pragnień. Ten stan jeszcze się bardziej pogarsza, kiedy zniechęceni niepowodzeniem w swych trudach wycofują się z życia publicznego i w zaciszu domowym uprawiają nauki, do których jednak nie chce się nagiąć ich umysł przywykły do zajęć publicznych, spragniony działania, z natury swej niespokojny i rzecz jasna, który znajduje w sobie niewiele radości. I dlatego, czując się pozbawiony rozrywek i przyjemności, jakie ludziom daje działalność, jest niezadowolony z domu, samotności, zamknięcia w ścianach i sam sobie pozostawiony, z niechęcią patrzy na swoje osamotnienie. (...) Każdy sam siebie ściga i każdy jest dla siebie okrutnym towarzyszem-ciemiężcą. Powinniśmy więc utwierdzać się w przekonaniu, że przyczyną naszego cierpienia jest nie miejsce, ale my sami, ponieważ brak nam siły do niezłomnego wytrwania w czymkolwiek. Tak trud, jak rozkosz, jak i my sami, słowem, jak wszystko na świecie, na dłuższą metę jest dla nas nie do zniesienia. Ta przyczyna już niejednego wpędziła do grobu, ponieważ wskutek ciągłej zmiany swych postanowień, wciąż powracając do tego samego punktu i nie znajdując już miejsca na nowe zmiany, zaczęli odczuwać wstręt do życia i świata, a w duszy wycieńczonej rozkoszą powstało pytanie: »Wiecznie to samo?!«²⁰.

Seneka wewnętrzny brak równowagi uznaje za chorobę. Jego zdaniem człowiek, który dąży w sposób niezgodny do osiągnięcia swoich celów bądź który pożąda w sposób nieodpowiedni rzeczy, stanowi dla samego siebie największe zagrożenie.

Tacyt w *Annales* opisuje ukrzyżowanie chrześcijan (*crux*), którzy byli oskarżeni o podpalenie Rzymu w 64 r. Co do zasady kara ta była stosowana tylko wobec niewolników:

²⁰ M. Kuryłowicz, *Taedium vitae w rzymskim prawie karnym*, [w:] *Contra leges et bonos mores. Przestępstwa obyczajowe w starożytnej Grecji i Rzymie*, red. H. Kowalski, M. Kuryłowicz, Lublin 2005, s. 197.

Tacyt *Annles.* XV 44: *Sed non ope humana, non laritionibus principis aut deum placamentis decebat infamia, quin iussum incendium credetur. Ergo abolendo rumori Nero subdidit reos et qu'estissimis poenis affecti, quos per flagitia invisos vulgus Christianos appellabat. (...) Igitur primum correpti qui fatebantur, deinde indicio eorum multitu do ingens haud proinde in crimine incendii quam odio humani generis convicti sunt. Et pereuntibus addita ludibria, ut ferrarum tergis contacti laniatu canum interirent aut crucibus adfixi atque flammanti, ubi defecisset dies, in usu(m) nocturni luminis urerentur*²¹.

We wskazanym fragmencie autor zwraca uwagę na to, że wobec wyznawców Chrystusa stosowano również *damnatio ad bestias*²² (rzucenie sprawcy dzikim zwierzętom), *contacti laniatu canum interirent* (kara śmierci wykonywana za pomocą mieczy na arenie podczas igrzysk) czy *vivi crematur* (spalenie żywcem). *Crux* (ukrzyżowanie) był stosowany także wobec wyzwolenców i osób z plebsu²³. Istotą *damnatio ad besestias*²⁴ było rzucenie sprawcy dzikim zwierzętom; karę tę praktykowano już od czasów republiki²⁵. Pierwsze regulacje dotyczące orzekania kary walki z dzikimi zwierzętami dotyczyły tylko wojskowego prawa karnego, następnie rozszerzono krąg podmiotów o osoby niezwiązane z wojskiem, czyli o cywilów²⁶. Kara śmierci na arenie była orzekana m.in. za morderstwo, podpalenie czy rabunek²⁷. Skazańcy byli torturowani przed wyjściem na arenę, aby wzmocnić ich odporność na ból i cierpienie. Kara spełniała też funkcję represyjną. W igrzyskach uczestniczyły zwierzęta, takie jak lamparty, lwy, słonie, nosorożce, dziki czy niedźwiedzie²⁸. Prezentowano przy tym pokazy dotyczące tresury czy ujarzmania dzikich zwierząt²⁹. Osoby skazane na *domnatio ad bestias*³⁰ wchodziły na

²¹ Tacyt, *Annales*, [w:] idem, *Roczniki*, przeł. W. Okęcki, Warszawa 1930, XV 44, s. 315. „Atoli ani pod wpływem zabiegów ludzkich, ani da rozwiń cesarz, a ofiar błagalnych na rzecz bogów nie ustępowała, hańbiąc, a pogłoska i nadal wierzone, że pożar był nakazany. Aby ją więc usunąć, podstawił Neron winowajców i dotknął najbardziej wyszukanymi kaźniami i tych, których znieawidzono dla ich sromot, a których gmin chrześcijanami i nazywał. (...) A śmierci ich przydano to urągawisko, że okryci skórami dzikich zwierząt, ginęli rozszarpywani przez psy albo przybici do krzyżów (albo przeznaczeni na pastwę płomieni), gdy zabrakło dnia, palili się, służąc za nocne pochodnie”.

²² A. Pillet, *Étude sur la "damnatio ad bestias"*, „Rivista d'Archeologia. Storia, Arte e Bibliografia Romana Tellus” 1912, vol. 1.

²³ A. Krawczuk, *Neron*, Warszawa 2000, s. 265–268.

²⁴ G. Lafaye, *Criminels livrés aux bêtes*, [w:] *Mémoires de la Société nationale des anti-quistes de France*, Paris 1892, s. 97–116.

²⁵ G. Ville, *La gladiature en Occident des origines à la mort de Domitien*, Rome 1981.

²⁶ M. Grant, *Neron*, Warszawa 1990, s. 112–121.

²⁷ Idem, *Gladiatorzy*, Wrocław 1979, s. 27.

²⁸ R. Auguet, *Cruelty and Civilization: The Roman Games*, London 1972.

²⁹ P. Plass, *The Game of Death in Ancient Rome: Arena, Sport and Political Suicide*, Madison 1995.

³⁰ D. Słapek, *Przestępcy na arenach w republice rzymskiej*, „Folia Societatis Scientiarum Lublinensis” 1993, vol. 34, s. 35–46.

arenę w grupie albo pojedynczo³¹, niekiedy dostawali broń. Czasami skazańców przywiązywano do krzyży czy pali lub przygotowywano dla nich specjalne sceny czy podwyższenia. Skazaniec, który przeżył walkę ze zwierzętami, nie unikał kary śmierci, ponieważ ponownie był wysyłany do walki. Zgodnie z obowiązującą zasadą wszyscy skazani musieli ponieść karę śmierci³².

W *Annales* Tacyt wskazuje m.in. na *contecti laniatu canum interirent, vivi crematur* oraz *damnatio ad bestias*. Kary te miały na celu zniechęcić do popełniania przestępstw. Istotą *domnatio ad bestias*³³ był związek miejsca i czasu, tj. kara ta mogła być wymierzona tylko podczas odbywania igrzysk³⁴. Również w *Annales* wskazane są 43 przypadki samobójstwa jako łagodniejszej formy kary śmierci³⁵. Spisek, obraza majestatu bądź podejrzenie były czynnikiem umożliwiającym zastosowanie samobójstwa jako lżejszej formy kary śmierci. Strącenie ze Skały Tarpejskiej także wskazywane jest jako jedno ze sposobów wykonania kary śmierci.

JURYŚCI RZYMSCY O KARZE ŚMIERCI

Zdaniem Kallistratusa najsurowsza z kar to kara śmierci dokonana za pomocą wideł, czyli powieszenie na widłach (*ad furcam*). Jako drugą wymienił spalenie żywcem (*vivi crematio*), a jako trzecią – ścięcie głowy (*capitis amputatio*). Orzeczenie o pracy w kopalni oraz zsyłkę na wyspę prawnik porównuje do kary śmierci³⁶. Sformułowany przez Kallistratusa katalog kar według ich surowości przedstawia się w następujący sposób: powieszenie na widłach bądź ukrzyżowanie, spalenie żywcem, kolejno walki z dzikimi zwierzętami oraz ścięcie mieczem bądź toporem. W niektórych pismach wskazuje się też karę worka i samobójstwo. Typ kary, jaka była orzekana, był zależny od przestępstwa, jakie zostało dokonane. Forma kary była uzależniona przede wszystkim od pochodzenia, społecznej pozycji skazanego. Kallistartus opisuje kary, jakie spotykały podpalaczy-niewolników, którzy zdradzili swoich panów – podlegali oni karze spalenia. Podpalacze domów, którzy dokonali ten czyn przez przypadek, byli ukarani łagodniej niż podpalacze, którzy z zamiarem bezpośrednim dokonali spalenia, czy to z chęci wzbogacenia, czy to z chęci zemsty.

³¹ D.G. Kyle, *Spectacles of Death in Ancient Rome*, London–New York 1998.

³² K. Hopkins, *Death and Renewal: Sociological Studies in Roman History*, vol. 2, Cambridge 1983.

³³ S. Longosz, *Damnatio ad bestias*, „Tarnowskie Studia Teologiczne” 1979, nr 7, s. 82–105.

³⁴ T. Wiedemann, *Emperors and Gladiators*, London 1992.

³⁵ A. Pawłowska, *Sposoby wykonywania kary śmierci w relacjach Tacyty i Swetoniusza*, „Studia Prawnoustrojowe” 2007, nr 7, s. 85–86.

³⁶ E. Żak, *Prawnicy rzymscy o sposobach wykonywania kary śmierci w starożytnym Rzymie*, [w] *Kara śmierci...*, s. 114.

Ulpian w swoich dziełach wskazuje na różnice w praktykowaniu kary śmierci oraz na sposoby jej wykonywania. Według jurysty kary były połączone z pozycją społeczną oskarżonego. Osoby o wysokiej pozycji społecznej (*honestiores*) były wyłączone z niektórych kar, m.in. takich jak spalenie żywcem i powieszenie na widłach. Aby uniknąć kary śmierci, *honestiores* mogli skorzystać z opuszczenia granic kraju, czyli z wygnania. Ta możliwość została uregulowana w *Edyktie*, który wydał cesarz Hadrian. Osoba wygnana była pozbawiana praw obywatelskich, nie obejmowało jej prawo rzymskie, a osobie, która udzieliłaby schronienia wygnanemu, groziła śmierć. Jurysta wskazuje, że wobec osób niskiego pochodzenia (*humiliores*) mogły być orzeczone tylko i wyłącznie następujące kary: walka z gladiatorami, praca w kopalni i praca publiczna. Ulpian zwraca uwagę na katalog kar uszeregowany w kolejności od najbardziej okrutnych i surowych. Zdaniem jurysty najsurowszą karą jest walka z dzikimi zwierzętami, a następnie spalenie żywcem. Sprawców, którzy ukradli ze świątyni rzeczy oddane bogom w ofiarze, powinna spotkać kara najwyższa – walka z dzikimi zwierzętami³⁷. Do katalogu łagodniejszych kar zaliczył powieszenie na widłach³⁸. Ulpian podaje też kary w kolejności od ciężaru ich okrucieństwa i surowości. Według jurysty kara powinna być adekwatna do zarzucanego czynu. Zwraca też uwagę na zasadę humanitaryzmu, która powinna występować w całym procesie, a przede wszystkim przy wydaniu orzeczenia. W jego ujęciu przejawem humanitaryzmu nie powinno być przedłużanie wykonania kary śmierci. Zasada ta ma zastosowanie również w dzisiejszym procesie karnym. Zagadnienie to reguluje ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego w art. 3³⁹. Istotą zasady humanitaryzmu jest stosowanie w procesie karnym środków karnych i kar uregulowanych prawem karnym z uwzględnieniem tej zasady, poprzez poszanowanie godności człowieka⁴⁰. Sformułowane przez Ulpiana zasady odnoszą się do prawa i sprawiedliwości. Prawo (*ius*) to zdolność wykrywania i posługiwania się tym, co jest słuszne i dobre. Sprawiedliwość (*iustitia*) to z kolei stała wola oddawania każdemu, co mu się według prawa należy: „Sprawiedliwość to stała i wieczna wola oddawania każdemu tego, co mu się należy”. Ulpian wskazuje również, aby żyć uczciwie, nie szkodzić drugiemu oraz oddać każdemu, co mu się należy. Co więcej, zwraca uwagę, że tylko i wyłącznie człowiek może być sprawiedliwy bądź nie w odniesieniu do drugiej osoby.

Paulus wskazuje na określone postępowanie: *suum cuique tribuere* (każdy powinien dostać to, na co zasługuje), *honeste vivere* (każdy powinien być uczci-

³⁷ A. Dębiński, *Sankcje karne za przestępstwo sacrilegium*, „Biuletyn LTN” 1993, nr 1, s. 23–33.

³⁸ E. Żak, *op. cit.*, s. 110–111.

³⁹ T.j. Dz.U. 1997, nr 89, poz. 555.

⁴⁰ E. Żak, *op. cit.*, s. 115–116.

wy) oraz *alterum non laedere* (zakaz krzywdzenia drugiej osoby). Według niego nie ma kompletnego zbioru kar i sankcji. Zwrot *summum supplicum* odnosi się do najwyższych kar, do których zaliczył: spalenie żywcem (*crematio*), ukrzyżowanie (*crux*) oraz ścięcie toporem bądź mieczem (*decollatio*). Prawnik wskazuje też na karę śmierci poprzez walkę podczas igrzysk (*ludus*). Klasyfikuje kary ze względu na ich okrucieństwo oraz surowość, tak jak Kallistratus czy Ulpian. Jurysta dokonał systematyki kar w następującym porządku: ukrzyżowanie, spalenie żywcem, następnie walka z dzikimi zwierzętami oraz kara ścięcia⁴¹. Paulus w *Sentenciach* opisuje karę ukrzyżowania. Z jego relacji można dowiedzieć się o zwyczaju, jaki dotyczył skazanego na tę karę – skazanego rozbierano z ubrań, zakrywano mu głowę workiem oraz na jego kark i plecy ustawiano widły. Tak przygotowanego skazańca wciągano na pał, a następnie go do niego przywiązywano i biczowano. Ukrzyżowanie było postrzegane za najbardziej okrutną i hańbiącą karę. Przede wszystkim na ukrzyżowanie skazywani byli ludzie należący do najniższych grup społecznych oraz niewolnicy. Paulus określił prawo w dwojaki sposób: 1) jako stosowanie tego, co słuszne; 2) prawo naturalne. Należy przede wszystkim żyć uczciwie, ponieważ nie wszystko, co jest dozwolone przez ustawę, jest słuszne.

PODSUMOWANIE

W oparciu o powyższe rozważania jurystów i filozofów można wysunąć następujące wnioski. Po pierwsze, antyczny Rzym nie posiadał jednolitej systematyki w wykonywaniu kar. Wszyscy przywołani w opracowaniu autorzy dokonali próby klasyfikacji kar, jednakże każdy z nich w oparciu o indywidualne poglądy je uszeregował – Ulpian zrobił to, biorąc pod uwagę stopień okrucieństwa, natomiast Paulus wskazał, że nie istnieje idealny zbiór sankcji i kar. Po drugie, wszyscy autorzy wskazują na konieczność stosowania kary śmierci. Co więcej, jest ona traktowana nawet jako nieodłączny element procesu karnego.

BIBLIOGRAFIA

LITERATURA

- Amielińczyk K., *Parricidium i poena cullei*, [w:] *Religia i prawo karne w starożytnym Rzymie*, red. A. Dębiński, M. Kuryłowicz, Lublin 1998.
- Auguet R., *Cruelty and Civilization: The Roman Games*, London 1972.
- Barton C.A., *The Sorrows of the Ancient Romans: The Gladiator and the Monster*, Princeton 1992.
- Bojarski W., *Kara śmierci w prawach państw antycznych*, [w] *Kara śmierci w starożytnym Rzymie*, red. H. Kowalski, M. Kuryłowicz, Lublin 1996.
- Bukowczyk P., *Kara śmierci w świetle doktrynalnych kościołów ewangelickich w krajach niemieckich*, Wrocław 2015.
- Cicero M.T., *Pisma filozoficzne*, przeł. E. Rykaczewski, Poznań 1879.

⁴¹ *Ibidem*, s. 110.

- Cycon M.T., *Rozmowy tuskulańskie i inne pisma*, przeł. J. Śmigaj, Z. Cierniakowska, W. Kornatowski, Warszawa 2010.
- Dębiński A., *Poena cullei w rzymskim prawie karym*, „Prawo Kanoniczne. Kwartalnik Prawno-Historyczny” 1994, nr 3–4.
- Dębiński A., *Sankcje karne za przestępstwo sacrilegium*, „Biuletyn LTN” 1993, nr 1.
- Dyjakowska M., *Uwagi Marka Tulliusza Cyconera o karze śmierci*, [w:] *Kara śmierci w starożytnym Rzymie*, red. H. Kowalski, M. Kuryłowicz, Lublin 1996.
- Futrell A., *Blood in the Arena: The Spectacle of Roman Power*, Austin 1997.
- Grant M., *Gladiatorzy*, Wrocław 1979.
- Grant M., *Neron*, Warszawa 1990.
- Hopkins K., *Death and Renewal: Sociological Studies in Roman History*, vol. 2, Cambridge 1983, DOI: <https://doi.org/10.1017/CBO9780511552663>.
- Jońca M., *Parricidium w prawie rzymskim*, Lublin 2008.
- Krawczuk A., *Neron*, Warszawa 2000.
- Kumaniecki K., *Cycon i jego współcześni*, Warszawa 1959.
- Kuryłowicz M., *Taedium vitae w rzymskim prawie karnym*, [w:] *Contra leges et bonos mores. Przestępstwa obyczajowe w starożytnej Grecji i Rzymie*, red. H. Kowalski, M. Kuryłowicz, Lublin 2005.
- Kyle D.G., *Spectacles of Death in Ancient Rome*, London–New York 1998.
- Lafaye G., *Criminels livrés aux bêtes*, [w:] *Mémoires de la Société nationale des antiquaires de France*, Paris 1892.
- Litewski W., *Rzymski proces karny*, Kraków 2003.
- Longosz S., *Damnatio ad bestias*, „Tarnowskie Studia Teologiczne” 1979, nr 7.
- Michalska-Suchanek M., *Fenomen samobójstwa. Długa historia krótko opisana*, Mikołów 2011.
- Pawłowska A., *Sposoby wykonywania kary śmierci w relacjach Tacyta i Swetoniusza*, „Studia Prawnoustrojowe” 2007, nr 7.
- Pillet A., *Étude sur la “damnatio ad bestias”*, “Rivista d’Archeologia. Storia, Arte e Bibliografia Romana Tellus” 1912, vol. 1.
- Plass P., *The Game of Death in Ancient Rome: Arena, Sport and Political Suicide*, Madison 1995.
- Seneca L.A., *Epistulae morales ad Lucilium*, [w:] idem, *Listy moralne do Lucyliusza*, przeł. W. Kornatowski, Warszawa 1961.
- Seneca, *Ad Marciam de consolatione*, [w:] idem, *Pisma filozoficzne*, przeł. L. Joachimowicz, Warszawa 1965.
- Słapek D., *Przestępcy na arenach w republice rzymskiej*, „Folia Societatis Scientiarum Lublinensis” 1993, vol. 34.
- Tacyt, *Annales*, [w:] idem, *Roczniki*, przeł. W. Okęcki, Warszawa 1930.
- Ville G., *La gladiature en Occident des origines à la mort de Domitien*, Rome 1981, DOI: <https://doi.org/10.3406/befar.1981.1209>.
- Wiedemann T., *Emperors and Gladiators*, London 1992.
- Żak E., *Prawnicy rzymscy o sposobach wykonywania kary śmierci w starożytnym Rzymie*, [w:] *Kara śmierci w starożytnym Rzymie*, red. H. Kowalski, M. Kuryłowicz, Lublin 1996.

AKTY PRAWNE

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. 1997, nr 89, poz. 555).

ABSTRACT

The article constitutes an attempt to analyze the regulations behind death penalty during the period of ancient Rome, as well as an attempt to answer the question of whether there was a system of punishments in ancient Rome. A synthesis of considerations concerning death penalty based on legal and non-legal sources of ancient Roman philosophers and jurists allows to conclude that Roman criminal law did not include definitions of some terms such as “criminal law”, “criminal trial” or “death penalty”. At that time, death penalty was regarded as one of the necessary elements of the law in force, however, no uniform system of punishments has been developed. The indicated Roman philosophers and jurists in their works synthesized and assessed the punishments that awaited those who broke the law as well as the methods of their implementation. After all, each of them hierarchized the penalties, as well as the methods of their enforcement in an individual manner. In ancient countries, death penalty played a significant role, aroused a sense of fear and anxiety in the public space, caused people to abide by the legal order, and at the same time prevented criminals from repeating prohibited acts.

Keywords: death penalty; law; criminal law; criminal trial; ancient Rome

ABSTRAKT

Artykuł jest próbą analizy regulacji kary śmierci w okresie starożytnego Rzymu, a także próbą odpowiedzi na pytanie, czy w antycznym Rzymie istniała systematyka kar. Synteza rozważań na temat kary śmierci w oparciu o źródła prawnicze i nieprawnicze starożytnych rzymskich filozofów i jurystów pozwala stwierdzić, że rzymskie prawo karne nie dysponowało definicjami niektórych pojęć, takich jak „prawo karne”, „proces karny” czy „kara śmierci”. Karę śmierci traktowano wówczas jako jeden z niezbędnych elementów obowiązującego prawa, jednakże nie wykształcono jednolitej systematyki kar. Wskazani filozofowie oraz juryści rzymscy w swoich dziełach dokonywali syntezy i oceny kar, które groziły za popełnienie przestępstw, a także sposobów ich wykonania, wszak każdy z nich w sposób indywidualny hierarchizował kary i sposoby ich egzekwowania. W państwach antycznych kara śmierci odgrywała znaczącą rolę, wzbudzała poczucie strachu czy lęku w przestrzeni publicznej, skłaniała do przestrzegania porządku prawnego, a zarazem powstrzymywała przestępców od ponownego popełnienia czynów zabronionych.

Słowa kluczowe: kara śmierci; prawo; prawo karne; proces karny; antyczny Rzym